

Historia kultu maryjnego

30 marca 2012

Obecny w polskim katolicyzmie kult Maryi odegrał ogromną rolę zarówno kulturotwórczą, jak i w polskim militarystyce. Niejedno zwycięstwo przypisywane było wstawianictwu i osłonie Matki Boskiej.

W początkach chrześcijaństwa Maryja, matka Jezusa, nie była czczona przez wiernych. Nie znajdujemy również szerszych odniesień w Ewangeliach. Prawe całe życie Bogurodzicy, jak zauważył prawosławny duchowny Henryk Paprocki „...przemknęło w ukryciu”. Patrząc z perspektywy historycznej dane są niezwykle ubogie. Stosunkowo najwięcej informacji zawiera powstała ok. roku 70 n.e. Ewangelia wg Św. Łukasza.

Ojcowie kościoła odkrywają Matkę Boską na nowo dopiero w III w. Właśnie w III w. lud zaczął się modlić do Maryi znacznie żarliwiej. I właśnie ten lud wynosi na ołtarze Maryję Matkę Boską. Z III w. pochodzi najstarsza znana modlitwa do Maryi – papirus egipski zawierający słowa „Pod ochronę Twego Miłosierdzia uciekamy się, o Boża Rodzicielko (gr. Theotókos); nie racz gardzić w potrzebach naszych prośbami naszymi...”.

Pierwszym dogmatem odnoszącym się do Matki Boskiej był przyjęty w 649 roku dogmat o poczęciu Jezusa w łonie Maryi bez udziału mężczyzny. Kolejny dogmat o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny zostaje ogłoszony w roku 1854. Po objawieniach fatimskich w 1917 oraz drugiej wojnie światowej kolejny akt papieski wysławiał Najświętszą Maryję Pannę, a w roku 1950 Pius XII ogłosił dogmat o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny.

Musimy pamiętać o tym, że tworzenie jakichkolwiek wizerunków Boga i oddawanie im pokłonów zabronione jest II przykazaniem Dekalogu (Wj 20:2-17). Zaś obraz w dobie ludzi niepiśmiennych, jacy do czasów powszechnego szkolnictwa stanowili większość

społeczeństwa, miał znakomitą wymowę. Maryja i Jezus byli ludźmi, stąd też chrześcijaństwo dopuściło tworzenie wizerunku tych postaci. Dlatego też wokół kultu Maryi rozwija się ikonografia. Szczególny rozwój ikonografii związany jest z Bizancjum. I właśnie poprzez Bizancjum ikony i kult Maryi przejmują prawosławie, a przez nie trafiają do Polski. Z pewnością nie można twierdzić, że ikonografia nie rozwijała się w zachodnim kościele rzymsko-katolickim, lecz nie aż w takim stopniu.

W średniowieczu kult Maryi jest już silnie rozwinięty w całej Europie, czego najlepszym dowodem są liczne katedry jak „Notre Dame”. Różnica jednak między podejściem wschodnim i zachodnim wynika z faktu, że na zachodzie obrazy nie pełniły takiej ważnej funkcji, ponieważ tam większą uwagę przywiązywano do relikwii.

Dlaczego w Polsce kult Maryi rozwija się tak silnie?

W słowiańszczyźnie na pewno ogromny wpływ na rozwój kultu Maryi ma pierwotny, słowiański kult Makoszy, prawdopodobnej partnerki Perkuna, wywodzący się z kolei z prastarego kultu Matki Ziemi. To właśnie jemu zawdzięczamy bogactwo świąt i obrządku ku czci Maryi. Również w religiach basenu morza śródziemnego widzimy wyraźną równowagę między pierwiastkiem męskim i żeńskim. Religia żydowska zaś jest religią wyraźnie patriarchalną i tym odróżnia się od kultury grecko-rzymskiej.

Polska leży na pograniczu prawosławia i katolicyzmu. Praktycznie do czasów Kazimierza Odnowiciela byliśmy wyznawcami chrześcijaństwa w obrządku słowiańskim (wypracowanym przez Cyryla i Metodego). Istotne jest również oddziaływanie docierających do nas ze wschodu ikon. Pod uwagę należy wziąć też, jak sugeruje Z. Pogórzec, oddziaływanie zakonów, z których każdy starał się coś do tego kultu wnieść. Benedyktyni wnoszą cześć okazywaną Matce Boskiej Wniebowziętej (Zielnej). Obrazem tego kultu jest Ołtarz Mariacki Wita Stwosza w Krakowie. Franciszkanie wnoszą Matkę Boską Radosną,

a wraz z nią żłóbki i jasełka, a jednocześnie kult Matki Boskiej Bolesnej i różaniec. Bernardyni sławili Ją jako Niepokalaną.

Jednym z przykładów siły tego kultu w średniowiecznej Polsce jest z pewnością „Bogurodzica”, która obok „Gaude Mater Poloniae”, trzynastowiecznej pieśni autorstwa dominikanina Wincentego z Kielc, pretenduje do miana pierwszego hymnu Polski. Z pewnością był to hymn dynastii Jagiellonów. „Bogurodzica” przez różnych badaczy (Tadeusz Lehr-Spławiński) datowana jest na XI w., a niektórzy przesuwają datę jej powstania nawet do XIV w (Julian Krzyżanowski). Pieśń stanowi obraz siły kultu Maryi w tym okresie. Niektórzy badacze wskazują na zawarte w niej słowa „U Twego Syna Gospodina Matko zwolena, Maryja zyszczy nam, spuści nam, Kyrieleyson. Właśnie słowa „spuści nam” (czyli ześlij nam/uczyn przychylnym nam) miałyby sugerować władzę Maryi nad synem. Ta dość odważna teza natychmiast spotkała się z krytyką teologów, którzy twierdzą, że Maryja nie rozkazuje, lecz może Go prosić i dawać światu. Jakby na to nie patrzeć, postać Maryi silnie oddziałuje na ówczesnych ludzi. Dziś też kult ten jest bardzo silny w obrządku Kościoła. Wystarczy porównać liczbę świąt poświęconych Maryi z liczbą wszystkich świąt.

Kult Maryi stanowczo odrzucają protestanci. Mimo tego, że Marcin Luter wahał się, to protestanci trzymający się silnie zapisów Biblii i usuwając z religii wszystko, co w ciągu wieków narosło, kultu Matki Boskiej nie uznają. Stanowiło to podstawę rozróżniania i wzajemnych waśni między protestantami i katolikami w Polsce, z czego wynikła między innymi próba porwania i zniszczenia ikony Matki Bożej Częstochowskiej w akcji zaaranżowanej przez protestantów, w tym husytę Jana Nadobnego z Rogowa i kniazia ruskiego Fryderyka Ostrońskiego. Ale o tym może innym razem.

Niejednokrotnie z imieniem Matki Boskiej na ustach wojska polskie wyruszały w bój. Opiece Maryi przypisywane są zwycięskie bitwy, takie jak Grunwald, Odsiecz Wiedeńska czy

też Bitwa Warszawska, jednak Maryja nie ustrzegła przed klęskami jak Wara, czy też konfederacja Barska (1768), gdy to zaopatrzeni w ryngrafy, obrazki, różańce patrioci wybierając za punkty obrony klasztory, święcie wierzyli, że wstawiennictwo wyrówna zarówno ich braki w uzbrojeniu, jak i sztuce wojennej.

Autor: Faral

Źródło: [Nowy Ekran](#)

BIBLIOGRAFIA

1. W. Niżyński, „Teologia kultu maryjnego w katolicyzmie”.
2. Z. Pogórzec, „Kult obrazów Maryi w Polsce”.